

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I BITERACKI

## Uroczystości w Warszawie

w dniu Święta Niepodległości

MANIFESTACJE NA CZĘŚĆ WOJSKA

Warszawa. — Pochmurne niebo i mżga cy od rana kapuśniaczek nie odstraszyły jednak mieszkańców stolicy od wzięcia udziału we wczorajszych uroczystościach z okazji Święta Niepodległości.

W związku z zapowiedzianym częściowym wstrzymaniem ruchu tramwajów, oraz ograniczeniem ruchu kołowego już od rana tłumy publiczności ścigały do śródmieścia, aby zająć miejsca na trasie defilady. Po kilka godzin czekano cierpliwie na przemarsz wojska.

### Nabożeństwo w Katedrze.

Dorocznym zwyczajem uroczystości Święta Niepodległości rozpoczęły się nabożeństwem w katedrze św. Jana, celebrowanym o godz. 9-ej m. 30 przez J. E. ks. Kardynała Kakowskiego w asyście liczego duchowieństwa. Na nabożeństwie przybyli P. Prezydent R. P., marsz. Śmigły-Rydz., członkowie rządu z p. premierem Składkowskim na czele, marszałkowie Sejmu i Senatu, korpus dyplomatyczny z dziekanem J. E. ks. nuncjuszem Cortesi na czele, wyższe duchowieństwo, generałcja, przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, organizacji społecznych i zawodowych oraz tłumy wiernych.

Uroczyste nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem pieśni „Boże, coś Polskę”. Nabożeństwa odbyły się również w świątyniach innych wyznań.

**Wręczenie sztandaru pułkowi artylerii.**  
Po nabożeństwie odbyła się na placu Zamkowym uroczystość wręczenia nowego sztandaru wileńskiemu pułkowi artylerii lekkiej Legionów, ufundowanego przez społeczeństwo Wilna.

Na placu Zamkowym ustawiła się kompania chorągwianna pułku piechoty, spieszona bateria wileńskiego pułku artylerii lekkiej oraz b. oficerów i żołnierze tego pułku. Aktu poświęcenia sztandaru dokonał J. E. ks. Biskup Polowy W. P. Gawlina, po czym odbyło się symboliczne wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. Podczas uroczystości przemawiał prezydent miasta Wilna Maleszewski.

Wręczenia sztandaru dowódcy pułku dokonał P. Prezydent R. P., a następnie marsz. Śmigły-Rydz przyjął na sztandarze Krzyż Wirtuti Militari, którym jest odznaczony ten pułk artylerii za krew przelaną, za dzielność okazaną w bojach o granicę Rzplitej.

Krzyżem Wirtuti Militari za udział w walkach w latach 1914 — 1920 odznaczonych zostało 92 oficerów i szeregowych tego pułku, a poza tym pułk posiada 371 oficerów, podoficerów i kanonierów, odznaczonych Krzyżem Walecznych. Około 100 żołnierzy krzyż ten otrzymało wielokrotnie.

### Przygotowania do defilady.

Podobnie jak w ub. roku, defilada odbyła się na placu Na Rozdrożu, gdzie wybudowano trybuny dla osobistości urzędowych oraz publiczności. Trybuny przybrano emblematami państwowymi i sztandarami o barwach narodowych oraz zielenią. Na wysokich masztach, które otaczają plac, widnieją stylizowane orły.

Trasa defilady ciągnie się od pl. Unii Lubelskiej przez Al. Ujazdowskie, a dalej Nowym Światem i Krak. Przedmieściem aż do pl. Zamkowego. W ten sposób umożliwiono publiczności oglądanie oddziałów, biorących udział w defiladzie.

Na całej trasie wyznaczone miejsca zajęły delegacje organizacji i stowarzyszeń, cechy i młodzież szkolna oraz tłumy ludności miasta i przybyłej z prowincji specjalnie na wczorajsze uroczystości.

Nastrój na mieście, mimo niepogody, radosny. Publiczność wita okrzykami od działy, maszerujące na defiladę.

**Hold poległym żołnierzom złożyła sekcja akad. Stronnictwa Narodowego.**

Młodzież akademicka zaczęła zbierać się około godz. 9-ej na zapowiedzianą manifestację, na placu przed politechniką.

Korporacje akademickie przybyły tu z pocztami sztandarowymi. Przed głównym wejściem do Politechniki, ustawiono stół prezydialny, do którego zaproszono na przesów „Bratnich Pomocy” uniwersytetu, Politechniki i S. G. G. W.

Po zgajeniu wiecu i powitaniu profesorów, przedstawiciele „Bratnich Pomocy” wygłosili przemówienia, utrzymane w duchu żołnierskim.

Następnie uchwalono rezolucję, w której młodzież akademicka domaga się usunięcia żydów z armii. Na zakończenie wiecu wznoszono okrzyki na cześć armii narodowej, przeciwko żydom w wojsku itp. oraz odśpiewano Hymn Narodowy i Hymn Młodych. W manifestacji wzięło



Święto Niepodległości w stolicy. Moment złożenia w Belwederze holdu cieniem Pierwszego Marszałka Polskii, Józefa Piłsudskiego przez p. marszałka Śmigłego-Rydz.

udział około 2.500 studentów ze wszystkich uczelni stolicy.

Po wiecu przed Politechniką członkowie sekcji akademickiej Stronnictwa Narodowego udali się na róg ul. Polnej, gdzie gorąco manifestowali na cześć maszerującego na defiladę wojska. „Czołem armia narodowa”, „Niech żyją ułani”, „Pamiętamy śmierć Bujaka”, „Niech żyje armia narodowa” — oto okrzyki, jakie wznoszono na cześć wojska. Szczególnie gorąco witano pułk ułanów z Mińska Mazowieckiego i Marynarkę Wojskową.

Oficerowie odpowiadali na manifestację, salutując szablami, a żołnierze serdecznymi uśmiechami.

Manifestowano również podczas przemarszu oddziałów młodzieży szkolnej, harcerzy, junaków i t.d. Do burzliwych demonstracji antyżydowskich doszło przy przemarszu młodzieży gimnazjów żydowskich. Również publiczność, zgromadzona na ulicy, wznosiła antyżydowskie okrzyki.

Maszerujące na szarym końcu nieliczne grupy młodzieży lewicowej odpowiadały na okrzyki narodowców podnoszeniem do góry zacięniętych pięści. Jest to,

jak wiadomo, powitanie zwolenników „frontu ludowego”.

Zamykających pochod Kaszubów powitano okrzykami: „Nie damy Gódańska”, „Niech żyje polskie morze i Pomorze!”, „Niech żyją Kaszubi!”.

**Przed grobem Nieznanego Żołnierza.**

Po przejściu wszystkich oddziałów, biorących udział w defiladzie, sekcja akademicka Stron. Narodowego przemarszerowała w zwartym szyku przez ulice stolicy, wnosząc okrzyki na cześć Armii i Stronnictwa Narodowego.

Udano się ul. Bracką, Mazowiecką przed Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie uczczono minutą ciszy — pamięć poległych żołnierzy i odśpiewano hymn „Jeszcze Polska nie zginęła”.

### Defilada.

Przed godz. 11-tą na pl. Na Rozdrożu przybyli dostojnicy państwowi, generałcja oraz zaproszone osobistości. Trybuny przepełnione publicznością.

Kilka minut po godz. 11-ej rozpoczęła się defilada, którą przyjął marsz. Śmigły-Rydz oraz wicemin. spraw wojskowych gen. Gluchowski w zastępstwie nie obecnego z powodu choroby ministra generała Kasprzyckiego.

Na czele maszerujących przy dźwiękach orkiestry oddziałów jechał w samochodzie prowadzący defiladę gen. Trojanowski, dowódca O. K. 1, który zajął miejsce po prawej stronie trybuny marszałka Śmigłego-Rydz.

Na czele defilujących oddziałów maszerowali w zwartym szyku, ósemkami, z obnażonymi szablami nowomianowani podporucznicy wszystkich broni, dalej zaś kompanie szkół podchorążych piechoty, lotnictwa, saperów, sanitarnych, wreszcie warszawskie pułki piechoty, kawalerii i artylerii, bataliony wojsk pancernych i oddziały zmotoryzowane.

Po oddziałach wojska defilowały od-

## MOJA ŻONA MA POSADĘ

Powieść z współczesnego życia Warszawy zacieka wi wszystkich! Czytajcie więc nową powieść w „Gońcu”, bo wszyscy o niej mówią będą!

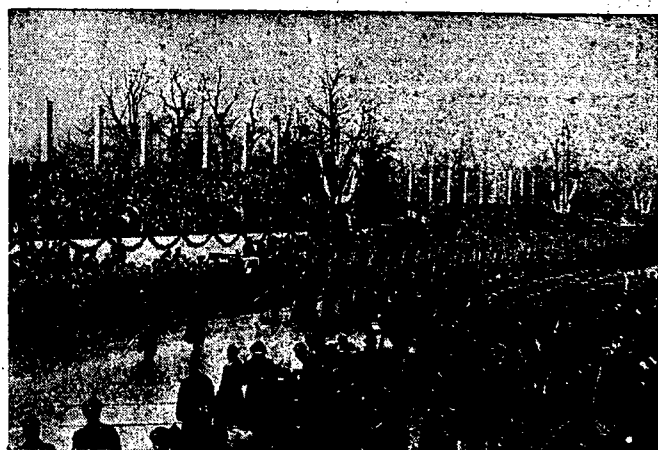


— oto tytuł nowej, niezwykle interesującej powieści H. Rabelskiego, której druk rozpoczniemy

**już w niedzielnym numerze „Gońca Częstochowskiego”.**



Fragment z uroczystości wręczenia na pl. Zamkowym sztandaru wileńskiemu pułkowi artylerii lekkiej Legionów. Wręczył go p. Prezydent Rzplitej, rodzicami chrzestnymi sztandaru byli: p. marszałkówna Piłsudska i marszałek Śmigły - Rydz.



ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI W STOLICY. Fragment z wczorajszej wspaniałej defilady wojska w Warszawie na placu „Na Rozdrożu”.

działy policji, przysposobienia wojskowego z bronią, wreszcie oddziały p. w. bez broni, młodzież akademicka oraz inne organizacje młodzieży.

Defilada trwała około 2 godz. Zgromadzona na trasie defilady publiczność owoacyjnie witała oddziały wojska, które prezentowały się dzielnie, wzbudzając powszechny entuzjazm swoją postawą.

Defilada wojska wypadła imponująco.

REUMATYZM. Ieschias oraz wszelkie nerwobóle usowa SAPOMENTOL. Matuli. Ządać w aptekach i drogeriach.

# TELEGRAMY

## BOMBA U WRÓT PAŁACU KRÓLEWSKIEGO W DUBLINIE.

Londyn. — W czwartek rano przy wrótach pałacu dublińskiego wybuchła bomba. Herb królewski ponad wrótami został całkowicie zniszczony.

## Za poległych w wojnie światowej

### Zakłócenie uroczystości w Londynie.

Londyn. — Cała Anglia uczciła dzień 11 listopada 2-minutowym milczeniem za poległych w wojnie światowej.

O godz. 11-tej sygnały trabek w różnych częściach miasta dały hasło do dwu minutowego milczenia, podczas którego zamarł wszelki ruch, a przechodnie zatrzymali się na ulicach z uchylonymi kapeluszami.

W tym samym czasie odbyła się w grobu Nieznanego Żołnierza w Londynie krótka uroczystość, w której wziął udział król w mundurze feldmarszałka, oraz królowa i księżniczki. Uroczystość ta została niemile zakłócona. Mianowicie w momencie ogólnego zniemczenia i ciszy jakiś osobnik przedł się przez kordon marynarzy, otaczający Kenotaph, wydając wrócie okrzyki przeciw królowi. Krzyki te słyszaly tłumy pu bliczności przez głośniki, ustawione w różnych punktach miasta, które transmitowały uroczystość z nad grobu Nieznanego Żołnierza. Osobnikiem owym zajęła się natychmiast policja. Okazało się, że był to człowiek napoty chory umysłowo. Bliższe szczegóły tego zajścia nie są jeszcze znane.

## 400 GÓRNIKÓW JAPŃSKICH OD-CIĘTYCH OD ŚWIATA.

Tokio. — W kopalni miedzi w Kaizuma w prowincji Nagano wydarzyła się straszliwa katastrofa.

Wskutek wstrząsów podziemnych część kopalni została zasypana, a 400 górników zostało odciętych od świata.

Niezłomnie wszczęto gorączkowe prace nad ich odkopaniem, dotychczas jednak nie zdołano dotrzeć do zasypanych.

## Trybunały wojskowe w Palestynie mają opanować sytuację.

Londyn. — W Jerozolimie ogłoszono urzędowy komunikat, który stwierdza, że wobec dalszego trwania w kraju kampanii zorganizowanego teroru władze po postanowiły w interesie bezpieczeństwa publicznego utworzyć trybunały wojskowe. Trybunały zostaną wprowadzone w życie z dniem 18 listopada i składać się mają z prezesa, którym będzie wyższy oficer oraz dwóch oficerów, jako asesorów. Do kompetencji tych sądów należeć będą następujące sprawy: 1) o strzelaniu, 2) o nielegalne posiadanie broni, 3) o sabotaż i straszenie ludności. Pierwsze dwa przestępstwa karane będą karą śmierci. Wyrok wydany przez trybunał wojenny, podlegać będzie zatwierdzeniu przez naczelnego wodza wojsk w Palestynie, od którego decyzji nie ma odwołania. Zarządzenie to wydać zostało przez sprawującego obowiązek wysokiego komisarza na mocy specjalnych pełnomocnictw, wydanych przez rząd brytyjski.

## Ks. Windsor podejmie swą podróż po Stanach Zjednoczonych na wiosnę 1938 r.?

Wiedeń. — Jak donosi prasa zagraniczna, książę Windsor bynajmniej nie zrezygnował z zamierzonej podróży do Stanów Zjednoczonych. Po dojrzałym namyśle księstwo postanowił jedynie odłożyć tę podróż do wiosny. W najbliższym czasie księstwo wyjeżdżają do Honolulu,

gdzie spędzą święta Bożego Narodzenia.

Na wiosnę książę rozpocznie swą podróż badawczą po Stanach Zjednoczonych, jednakże najzupełniej incognito i e pod egidą tych swych amerykańskich wywołać z powrotem fałę niezadowolonych przyjaciół, których nazwiska mogłyby uia wśród robotników amerykańskich.

Z tych samych źródeł pochodzi wiadomość, że książę informował się o nastrojach panujących w Ameryce, a wiadomości, jakie obecnie nadchodzą, są bardzo korzystne. W Stanach Zjednoczonych nastąpił zwrot w kształtowaniu się opinii w stosunku do osoby księcia.

## BRUNO MUSSOLINI PRZEBYWA WE WŁOSZECH.

Rzym. — W związku z zaprzeczeniem wiadomości o rzekomym wypadku syna Mussoliniego Brunona, osoby, stojące blisko rodziny Mussoliniego, potwierdzają, że nietylko historia niewoli jest zmyślona, lecz że Bruno Mussolini cieszy się jak najlepszym zdrowiem, przebywając w swej ojczyźnie.

## NIEPOWODZENIE MISJI SPAAKA.

Bruxela. — We wtorek nastąpiły nieprzewidziane trudności w formowaniu gabinetu. Min. Spaak udając się do pałacu królewskiego, oświadczył, iż utracił nadzieje wypełnienia swej misji.

## BANKIET NA CZĘŚĆ KRÓLEWSKIEJ PARY BULGARSKIEJ W LONDYNIE.

Londyn. — Angielska para królewska wydała wieczorem w pałacu Buckingham przyjęcie na cześć bawiącego w Londynie króla Borysa bułgarskiego i królowej Joanny.

W przyjęciu wzięli również udział książę i księżna Kentu, oraz regent jugosłowiański książę Paweł.

## Komunistyczni fałszerze paszp.

### Wysłali ochotników do Hiszpanii.

Nowy Jork. — Policja wykryła dosko nale zorganizowaną bandę fałszerzy dokumentów, która zajmowała się skupem legalnie wydawanych przez państwa Środkowo i południowo - amerykańskie paszportów, a po wywabieniu nazwisk

# Rozprzeżenie wśród czerw. w Hiszpanii

Paryż. — W związku z pogłoskami o zawieszeniu broni, projektowanym w Hiszpanii przez czerwonych, ogłasza „Jour“ dłuższą sensacyjną korespondencję o silnych tarcjach wśród czerwonych przywódców w Barcelonie.

Według tych wiadomości, minister obrony Prieto chce podjąć w Salamance kroki celem zawarcia rozejmu. Po przesiedleniu się z Walencji do Barcelony zaczął się silnie wola czerwonych do przetrzymania. Już przed paru dniami do wiadziiano się z różnych źródeł o możliwości ustąpienia rządu Negrina.

Także i włoskie dzienniki donosiły, że przywódcy czerwoni prosili Anglie o zaproponowaniu Salamance zawieszenia broni. Jedna rzecz jest pewna, mianowicie, że ostatnie sukcesy narodowe pozabawily Azanę i Companysa zupełnie odwagi. Jeśli się nie stanie żaden ciędzając się, że wewnętrzny rozkład reżimu czerwonego jest teraz już dość bliski.

# Katastrofa samolotu pasażerskiego pod Warszawą

## 4 osoby zabite, a 7 rannych

Warszawa. — We czwartek około godziny 16.40 pod wsią Mysiadł w odległości 3 km. od Piaseczna (wieś położona kilkadziesiąt kilometrów od Warszawy) uległ katastrofie samolot komunikacyjny Polskich Linij Lotniczych „Lot“ (znak rejestracyjny Spayp), lecący z Krakowa do Warszawy.

W katastrofie zginęły 4 osoby: pp. Kostaneccy matka i syn, dr. Jan Kostanecki z Warszawy, żona i syn profesora Uniwersytetu, Gablenz, przemysłowiec z Krakowa, Bergirin, obywatel szwedzki, przemysłowiec firmy, S. K. F. (Łożyńska kulkowie i rolkowie).

Rani zostali: hr. Potocka, Wilhelm Beer, przemysłowiec z Wiednia, współwłaściciel metalurgicznej fabryki Schar Smolka, Hans Tausig, obywatel austriacki, współwłaściciel krakowskiej fabryki wyrobów metalowych, Pelczar, prof. uniwersytetu wileńskiego, oraz obaj członkowie załogi: pilot Mieczysław Wit

**DZIS I DNI NASTĘPNYCH W KINIE „LUNA“**

NA NIEPRZEBYTYCH PUSTYNIACH MEZOPOTAMII, GDZIE POSTERUNEK BRITYJSKIEJ ARMII OPIERA SIĘ BOHATERSKO INWAZJI DZIKICH ARABÓW

**Errol FLYNN i Kay FRANCIS**

przeżywa płomienny romanś

# ATAK o SWICIE

Nadprogram: Kolorowy dodatek i aktualności P. A. T.

Początek o g. 5.30, w sobotę i niedzielę o g. 3. p.p. Ostatni seans o 9.30. Ceny normalne.

**Kino „LUNA“**

# HALKA

według nieśmiertelnej opery Stanisława MONIUSZKI

Codziennie poranki o g. 3.30, w sobotę i niedzielę o godz. 12 m. 30, po cenach porankowych.

wpisowała inne nazwiska. Osoby, korzystające z tych paszportów, wyjeżdżały do Czerwonej Hiszpanii.

Na trop fałszerzy wpadł konsul republiki Chile, który stwierdził olbrzymie zapotrzebowanie na duplikaty zagubionych rzekomo przez swych obywateli paszportów. W ślad za nim zwrócili się

# Cały kraj święcił Dzień Niepodległości

## UROCZYSTE OBCHODY — WSPANIA LE DEFILADY.

### W Kielcach.

Kielce. — Defilada wieczorajszą zgromadziła tysiące rozentuzjasmowanych widzów.

Za wojskową kompanią chorągwiąną postępowaly poczty sztandarowe wszystkich kieleckich organizacji młodzieżowych bez różnicy przekonań politycznych jak harcerstwo, Zw. Strzelecki, Zw. Młodzież Wsi, T. U. R., Zw. Katolickiej Młodzieży, Tow. gimnastyczne Sokół i inne, oraz wszystkie organizacje sferowarowniczych, P. W. i stowarzyszeń społecznych, jak P. C. K., straż ogniowa, Stow. rze-

do policji konsulowie Peru, Meksyku i Kolumbii.

Policja ujęła znanego komunistę peruwiańskiego, Samuela Chocano, przy którym znaleziono 10 paszportów meksykańskich, 8 chilijskich, oraz większe ilości paszportów kolumbijskich, panamskich, peruwiańskich i urugwajskich. W mieszkaniu jego znaleziono całe dobrze wyposażone laboratorium fałszerkie i pokazywał zapas oryginalnych paszportów, na których wyważone zostały nakleiska rzeczywistych posiadaczy. Chocano został skazany na karę długoletniego więzienia, a obecnie policja wypuściła jego współników, którzy razem z nim zajmowali się wysyłaniem ochotników do Hiszpanii.

### W Krakowie.

Kraków. — Świąteczny nastrój ogarnął Kraków już od wczesnych godzin porannych.

Okolo godz. 11-ej rozpoczęła się defilada przed gen. Mondem i przedstawicielami władz państwowych. Patronował jej z wysokiego cokołu zwycięski król, Władysław Jagiełło.

### W Łodzi.

Łódź. — Ullice Łodzi od rana zaroily się rozradowanym tłumem, zalegającym szybko trasę.

O godz. 9-ej rano na terenie zakładów przemysłowych Scheiblera i Grohmana odbyło się przyjęcie przez Armię ufundowanych przez dyrekcję i pracowników tych zakładów karabinów maszynowych.

Po uroczystym nabożeństwie w Katedrze, na które przybyli przedstawiciele władz z wojewodą łódzkim Hauke-Nowakiem, dowódcą O. K. gen. Langnerem i prezydentem miasta Godlewskim na czele, odbyła się na placu przed Katedrą, gdzie ustawiono 4 samoloty RWD, uroczystość przekazania ich Armii.

Bezpośrednio potem wyruszył pochód, na którego czele kroczyły oddziały wojskowe. Defiladę przy ul. Piotrkowskiej nr. 106 przyjęli wojewoda łódzki Hauke-Nowak i dowódca O. K. gen. Langner.

### W Poznaniu.

Poznań. — Poznań przeżył podniosłe chwile zbratania się społeczeństwa z Armią. Na widok maszerujących oddziałów piechoty, kawalerii, artylerii, samochodów pancernych — tłum wiewatował radośnie.

### W Katowicach.

Katowice. — Pracowity lud śląski zgodnie zamaifestował swe uczucia dla Macierzy i jej Wojska.

Przed wielką defiladą odbyła się uroczystość poświęcenia i przekazania wojsku sprzętu wojennego, ufundowanego przez pracowników „Roburu“ i „Wspólnoty Interesów“

### We Lwowie.

Lwów. — „Lwów zawsze wierny“ — miasto odznaczone orderem Virtuti Militari — z właściwym sobie entuzjazmem dał dziś wyraz swoim uczuciom dla Armii i młodzieży. Wojsko bowiem i młodzież stały się ośrodkiem uroczystości obchodu Święta Niepodległości.

Gorąco witane, z prawdziwie lwowskim temperamentem, maszerowały sławą okryte sztandary lwowskich pułków, eskortowane przez poczty sztandarowe organizujące młodzieży.

### W Wilnie.

Wilno. — Mimo nieszczerzej pogody, a chwilami nawet deszczu, Wilno radośnie obchodziło Święto Niepodległości.

Uroczystości odbyły się na placu Łukiskim. Poprzedziło je nabożeństwo, odprawione przez ks. metropolitę Jąbrzykowskiego. Po nabożeństwie i oddaniu ufundowanej przez społeczeństwo wileńskie broni wojsku, odbyła się defilada wojsk.

kowski, radiomechanik Zygm. Bluszczyński i inż. Braun z Krakowa.

Według dotychczasowych informacji wypadek zdarzył się podczas podchodzenia do lądowania, przy bardzo złej widoczności. Przyczyny katastrofy na razie bliżej nie wyjaśniono. Badaniem okoliczności wypadku zajmuje się specjalna komisja.

Wszyscy ranni zostali natychmiast po wypadku przewiezieni do szpitala im. Marszałka J. Piłsudskiego i do kliniki św. Józefa.

Cięższych obrażeń doznali: pani Beer i prof. Pelczar. Lżej ranni są: p. Beer, p. Tausing oraz obaj członkowie załogi: Witkowski i Bluszczy.

Dodać należy, że Mieczysław Witkowski, „milioner powietrzny“ jest znakomitym i doświadczonym pilotem, a Bluszczy należał do najlepszych radiomechaników.

Aparat amerykański typu Lockheed-Electra został całkowicie rozbity

# Zgon Mac Donalda

w drodze do Ameryki południowej.  
Londyn. — Na pokładzie statku pasażerskiego „Reina del Pacifico”, w drodze do Ameryki Południowej, zmarł nagle b. premier angielski Ramsay Mac



**Zgon Ramsay'a Mac Donalda.**  
Na pokładzie statku pasażerskiego w drodze do Ameryki Południowej zmarł b. wioleteln premier angielski i członek obecnego rządu, jeden z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych mężów stanu Wielkiej Brytanii, Ramsay MacDonald, który tego podobnie reprodukuje (na mównicy parlamentu). Śmierć MacDonalda nastąpiła wskutek ataku sercowego.

Donald. Śmierć nastąpiła wskutek ataku sercowego.

Anglia traci w nim jednego ze swych najwybitniejszych polityków, którego imię związane jest z historią kraju lat ostatnich. Był on czterokrotnie premierem rządu W. Brytanii. Początkowo wszedł do Izby Gmin jako poseł partii pracy i stał się jej dowódcą. W r. 1930 wystąpił z partii pracy, stworzył własne stronnictwo t. zw. narodową partię pracy.

Sp. Ramsay Mac Donald urodził się w roku 1866 w małej miejscowości Cotty. Był synem ubożego osadnika rolnego. Jako młody człowiek Mac Donald udał się do Londynu, gdzie pierwsze lata spędził w ciężkiej walce o byt.

Pracując jako niższy urzędnik w przedsiębiorstwach handlowych, każdą wolną chwilę poświęcał nauce. Porzuciwszy następnie posadę, został prywatnym sekretarzem radykalnego polityka Tomasza Louga, u którego pracował przez 4 lata.

Przełomowym w życiu Mac Donalda jest r. 1893, kiedy polityk ten zakłada niezależną partię pracy. W r. 1906 Mac Donald zostaje deputowanym z okręgu Leicester. W r. 1922 staje na czele grupy parlamentarnej partii pracy.

W r. 1923 po wyborach, które przyniosły zwycięstwo partii pracy, Mac Donald staje po raz pierwszy na czele rządu.

Sp. Mac Donald w ostatnich latach ciężko chorował na oczy i poddawał się operacji. W maju b. r. ostatecznie wycofał się z życia politycznego.

W ub. piątek Mac Donald wraz z swą młodszą córką wszedł na pokład statku „Reina del Pacifico”, by wreszcie raz w życiu wypocząć — jak powiedział zegnającym go dziennikarzom...

# Uroczyste otwarcie

gimnazjum polskiego w Kwidzynie.  
Kwidzyn. — Odbyło się tu w sposób uroczysty poświęcenie i otwarcie drugiego w Niemczech gimnazjum polskiego.

Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w miejscowym kościele katolickim. Od r. 1919 nigdy jeszcze pomimo, że dzień był powszedni, ksiądz ten nie widział tyłu Polaków, zebranych jednocześnie. Mszę św. celebrował ks. dr. Bolesław Domański, patron Związku Polaków w Niemczech, w asyście ks. Wacława Osńskiego oraz ks. Józefa Styp-Rekowskiego. W czasie mszy św. polskie pieśni kościelne śpiewał chór zbiorowy ze Szturmu i Trzcin z Powiśla.

Po nabożeństwie odbyła się w auli gimnazjalnej uroczystość otwarcia i poświęcenia nowej placówki. W części pierwszej, półoficjalnej, wzięli udział tylko przedstawiciele organizacji polskich w Niemczech.

Po krótkiej przerwie odbyła się druga oficjalna część uroczystości, właściwe otwarcie gimnazjum. W tej części wzięli udział przedstawiciele władz niemieckich w osobach delegata prezydenta regencji w Kwidzynie, dr. Diehlta oraz przedstawiciela władz szkolnych p. Foenfla i konsula Rzplitej w Kwidzynie Czerwskiego.

Gimnazjum polskie w Kwidzynie liczy obecnie 80 uczniów.

# WOJEWODA GRAZYŃSKI U MARSZ. SMIGLEGO - RYDZA.

Warszawa. — Marszałek Smigły-Rydz przyjął wojewodę śląskiego d-ra Grażyńskiego.

W czasie rozmowy wojewoda Grażyński przedstawił p. Marszałkowi sprawę porozumienia międzyorganizacyjnego młodzieży.

# ZWOLNIENIE 37 LUDOWCÓW Z WIEZIENIA.

Warszawa. — Z nakazu władz sądowo śledczych zwolniono z więzienia na Pawiaku w Warszawie 37 członków Stronnictwa Ludowego z pow. błońskiego i warszawskiego.

Ludowcy ci zatrzymani byli pod zarzutem udziału w niedozwolonej agitacji. Na skutek prośby obrońców, nastąpiła zmiana środka zapobiegawczego z aresztu śledczego na dozór policyjny.

# ZNOW HISTORIA Z „PŁOMYKIEM”.

Warszawa. — Jak się dowiaduje ag.

„Echo”, wydawany w nowej redakcji tygodnik „Płomyk” w kilku wypadkach został przez kierowników szkół zwrócony pod adresem kuratora Musioła.

Ponieważ w wielu wypadkach pismo zostało zwrócone wbrew woli rodziców mimo opłaconej prenumeraty, przeto władze szkolne zainteresowały się tą sprawą i w stosunku do winnych mają wyciągnąć konsekwencje.

# PROFESOR GIMNAZJUM NA CZELE BIAŁOSTOCKIEGO „KOMSOŁU”.

Białystok. — W dniu 16 bm. rozpoczęło się proces 19 młodych komunistów, na których czele stoi profesor gimnazjum Piotr Lucjan Stucki.

Był on — jak stwierdziło śledztwo — organizatorem „jacekji” z nakazu Kominternu.

# Aresztowanie b. amb. Dawtiana ZA ŚCISLE STOSUNKI Z MARSZ. TUCHACZEWSKIM.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że ambasador Sowietów w Warszawie Dawtian postanowił według pogłosek wycofać się z życia politycznego, na życzenie swej żony, artystki opery państwowej w Moskwie. W rzeczywistości został on jednak odwołany ze swego stanowiska na życzenie GPU.

Taki sam los spotkał również attache prasowego ambasady sowieckiej, w Warszawie Aleksandra oraz przedstawiciela Tassa, Postnikowa. Również i oni obydwa znajdują się obecnie w Moskwie, gdzie składają wyjaśnienia ze swej działalności.

Postnikowi władze GPU zarzucają, iż kilkakrotnie spotykał się w Wilnie z pewnym duchownym prawosławnym, przyjacielem z czasów młodości.

Agencja niemiecka informuje dalej, że w Warszawie bawia już trzej nowi członkowie ambasady sowieckiej, wśród nich jako attache prasowy Li-stopad. Podczas przyjęcia w ambasadzie z okazji 20-lecia rewolucji bolszewickiej zauważyć można było wiele nowych twarzy, wysłanników Kremnia.

Dawtian, jako Armeńczyk, uchodził zawsze za zaufanego Stalina, to też nie dawano wiary pogłoskom o zachwianiu jego stanowiska w Warszawie, jakie się pojawiły. Agencja przypomina, że przed 5 tygodniami bawił w Warszawie w przejeździe z Genewy do Moskwy komisarz Litwinow i wyraża przypuszczenie, że jego cztero-godziny pobyt w stolicy Polski przegadzał w związku z obecnymi wydarzeniami na terenie ambasady sowieckiej.

Ryga. — Z Moskwy donoszą, że

odwołany ambasador sowiecki w Warszawie Dawtian popadł w nieład z Stalinem. Miał on podobno utrzymywać ścisłe stosunki z rozstrzelanym swego czasu marszałkiem Tuchaczewskim. Jak słychać, Dawtian został już aresztowany. Miano go aresztować w pociągu zaraz po przekroczeniu granicy polskiej.

Ambasador Dawtian urodził się w roku 1888 w Armenii, Studia odbył na Uniwersytecie Petersburskim, gdzie zajmował się działalnością polityczną, należąc do socjalnych demokratów.

W roku 1907 był aresztowany przez agentów „Ochrany”, a w rok potem wyemigrował, udając się do Brukseli, gdzie uczęszczał na politechnikę. Gdy Niemcy wkroczyli do Belgii, został aresztowany i internowany w niemieckich obozach koncentracyjnych. Był on w roku 1915. Wymieniony w r. 1918 opuścił więzienie i udał się do Rosji. Poświęciwszy się karierze dyplomatycznej, doszedł do stanowiska ambasadora sowieckiego w Warszawie, obejmując to stanowisko w r. 1934 po Antonowie Owsiejence. Ambasador Dawtian jest żonaty ze słynną śpiewaczką sowiecką Maksakową.

# DALSZE ARRESZTOWANIA.

Warszawa. — Z kół zbliżonych do ambasady sowieckiej donoszą, że aresztowany został nie tylko b. ambasador Dawtian, ale również pierwszy i drugi sekretarz ambasady sowieckiej w Warszawie, Aleksandrow i Barabanow, oraz korespondent polski TASS-a, Postnikow. Wszyscy oni wyjechali niedawno do Moskwy i nie tylko że nie powrócą już do Warszawy, ale zostali osadzeni w więzieniach sowieckich.

**NIKT JEJ NIE PROSIŁ DO TAŃCA — MIAŁA TEGO DOSYĆ...**

TAŃCE DZIŚ WIECZOREM I NIE MYŚLE NAWEĆ O TYM, MOJA DROGA, NIKT NIE CHCE TAŃCZYĆ ZE MNĄ, DLATEGO ZOSTAJE W DOMU.

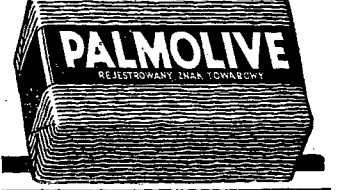
INNE BAWIA SIĘ! A JA SIĘ NUŻDZĘ, CO ROBIĆ, ABY SIĘ PODDĄC? ALE!... „ZABIEG KOSMETYCZNY PALMOLIVE... W 3 TYGODNIE... OLEJEK OLIWKOWY...” MOŻE JEDNAK SPRÓBOWAĆ!

PO MIESIACU

CZY MOGĘ PANIĄ PROSIĆ JESZCZE O TO JEDNO TANGO?

NIEMOŻLIWE DOPIERO OSYMI TANIEM MAAM WOLNY... JAKA STRONIE! JAKA ZMIANA! DZIEKI MYDŁU PALMOLIVE MOGĘ DOWOLNIE WYBIERAĆ PARTNERÓW DO TAŃCA.

**MYDŁO Palmolive** wyrabiane na oleju oliwkowym jest w 100% czyste i łagodne. Nie zawiera żadnych tłuszczów zwierzęcych! Przy temperaturze ciała olejek oliwkowy przenika i udelikatnia skórę. Oto dlaczego mydło Palmolive ma tak doskonałe, nie wywołujące podrażnienia. Używaj go do twarzy i do codziennej kąpieli, a w krótkim czasie zdobędziesz doskonałe piękno — „od stóp do głów”; skóra twoja będzie świeża, czysta i gładka jak aksamit.



# GŁODÓWKA GÓRNIKÓW NA KOPALNI „SILESIA”.

Katowice. — Trwający od 2 b. m. strajk okupacyjny na kopalni „Silesia” w Zembrzy pod Dziedzicami uległ poważnemu zaostreniu.

Okupujący podziemia i powierzchnię kopalni górnicy w piątek rano odmówili przyjmowania pożywienia, nadając strajkowi charakter głodowy. Równocześnie na maszcie wieży wyciągowej strajkujący wywiesili czarną chorągiew.

Rokowania, prowadzone od trzech dni z dyrekcją kopalni, nie doprowadziły do załagodzenia sytuacji.

Na wiadomość o rozpoczęciu przez strajkujących głodówki, pod bramami kopalni poczęły zbierać się rodziny strajkujących.

# Taksówka wpadła z mostu do rzeki

7 ofiar katastrofy pod Drohobyczem.  
Drohobycz. — Na drodze Boryslaw — Drohobycz wydarzyła się katastrofa samochodowa, której ofiarą padło 7 osób.

Taksówka, prowadzona przez właściciela Meilocha Mendelsohna, przejeżdżając w Derezych przez most nad Rato-czyną, z niewytwierdzonych narazie przyczyn, gwałtownie skręciła i złamawszy drewnianą poręcz mostku, spadła z wysokości 3 metrów do rzeki.

Wszyscy pasażerowie w liczbie 7-miu odnieśli rany. Szofer wyszedł z wypadku jedynie z lekkim zadrażnieniem ręki.

Ciężko rannych odwieziono do szpitala w Drohobycz. Są to: 44-letnia Adela Rappaport z Boryslawia, jej mąż 48-letni Saul Rappaport, właściciel warsztatów mechanicznych w Boryslawiu, 24-letni Michał Spundz z Boryslawia i 45-letni Juliusz Finkler, zredukowany urzędnik z Boryslawia.



Świeło Korpusu Policji Państwowej.  
W śróde odbyło się doroczne Świeło Korpusu Policji Państwowej. Po uroczystych nabożeństwach i odsłonięciu w sali honorowej Komendy Głównej tablicy ku czci poległych policjantów w roku 1936-37, odbyło się na pl. Marszałka Piłsudskiego uroczyste oddanie hołdu Nieznanemu Żołnierzo-delegacja policji portugańskiej z szarjami o barwach narodowych Portugalii, drugi wieńiec złożył Komendant Główny P. P. gen. Kordian Zamorski. Zdjęcie przedstawia w fotomontażu fragment z uroczystego apelu Korpusu Policji, oraz moment złożenia wieńca przez gen. Kordiana Zamorskiego

